



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

6 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk (przewodniczący)

SSN Mariusz Załucki

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 6 lutego 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 13 grudnia 2021 r., I ACa 92/21,
w sprawie z powództwa A.K. i G.K.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o zapłatę i ustalenie,

I. oddała skargę kasacyjną;

**II. zasądza od Banku spółki akcyjnej w W. na rzecz A.K. i G.K.
kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

Mariusz Załucki

Agnieszka Jurkowska-Chocyk

Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 12 listopada 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie z powództwa A.K. i G.K. przeciwko Bankowi S.A. w W. o zapłatę i ustalenie zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 40 298,85 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 8 maja 2020 r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2), zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 5400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3).

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 23 lipca 2008 r. pomiędzy powodami a pozwanym została zawarta umowa kredytu hipotecznego nr [...], na mocy której bank udzielił powodom kredytu indeksowanego do CHF. Kwota kredytu wynosiła 404 000 zł i została poddana indeksacji do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w pozwanym banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Celem kredytu była budowa domu metodą gospodarczą. Okres kredytowania określono na 420 miesięcy.

Kredytobiorcy zobowiązali się spłacić kwotę kredytu ustaloną w CHF w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu zgodnie z tabelą kursów walut obcych pozwanego banku. Spłata kredytu następowała poprzez bezpośrednie potrącanie przez bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorców.

Umowę kredytu można było negocjować wyłącznie w zakresie prowizji i marży.

W okresie od 1 lipca 2008 r. do 21 stycznia 2018 r. powodowie dokonali na rzecz pozwanego z tytułu umowy kredytu spłat rat kapitałowych w wysokości 157 081,41 zł oraz rat odsetkowych w wysokości 39 608,29 zł. Na dzień 7 sierpnia 2020 r. saldo zadłużenia powodów względem pozwanego wynosiło 130 170,58 zł.

Sąd I instancji uznał powództwo za uzasadnione w części.

Sąd *a quo* stwierdził, że powodowie są konsumentami, a sporne postanowienia nie były z nimi indywidualnie uzgodnione (pozwany korzystał z wzorca umowy). Odwołując się do orzecznictwa TSUE Sąd I instancji ustalił, że postanowienia umowne nie były jednoznaczne, ponieważ odsyłały do nieokreślonych w umowie wielkości - kursów z tabel pozwanego banku. W ocenie Sądu kwestionowane przez powodów klauzule umowne kształtowały ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały ich interesy.

Konsekwencją abuzywności postanowień umownych był brak związania nimi powodów i konieczność pominięcia w przedmiotowej umowie odwołania do kursów walut określanych przez pozwanego w tabeli kursów. Sąd I instancji stanął jednocześnie na stanowisku, że nie ma możliwości uzupełnienia tak powstałej luki przepisem dyspozytywnym, a tym samym umowa kredytu jest nieważna. Stwierdzenie nieważności umowy skutkowało ustaleniem, że uiszczone przez powodów wpłaty stały się świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 k.c.

Sąd *a quo* oddalił natomiast powództwo w zakresie żądania ustalenia, że umowa kredytu jest nieważna, uznając, że powodowie nie mają interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Apelacje od wyroku Sądu I instancji wniosły obie strony.

Powodowie zaskarżyli wyrok w części oddalającej powództwo, tj. co do punktu 2, zarzucając wyrokowi naruszenie art. 189 k.p.c.

Pozwany zaskarżył natomiast wyrok w części uwzględniającej powództwo, tj. w zakresie punktów 1 i 3, zarzucając wyrokowi naruszenie przepisów prawa procesowego (m.in. art. 232 zd. 1 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. oraz w zw. z art. 6 k.c., art. 299 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c.) oraz naruszenie prawa materialnego (m.in. art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385¹ § 3 k.c., art. 405 w zw. z art. 410 § 2 k.c., art. 118 w zw. z art. 120 k.c., art. 385¹ § 2 k.c.).

Na skutek rozpoznania apelacji obu stron Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 13 grudnia 2021 r. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że oddalił powództwo o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od kwot 40 298,85 zł za okres od dnia 8 maja 2020 r.

do dnia 12 listopada 2020 r. i za okres od dnia 11 sierpnia 2021 r.; w punkcie drugim w ten sposób, że ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny nr [...] zawarta w dniu 23 lipca 2008 roku pomiędzy A.K. i G.K. a Bankiem S.A. w W. jest nieważna (pkt I), uwzględnił podniesiony przez pozwanego zarzut zatrzymania i ustalił, że zapłata przez pozwanego na rzecz powodów zasądzonych w punkcie pierwszym kwot nastąpi za jednoczesną zapłatą przez powodów na rzecz pozwanego kwoty 404 000 zł (pkt II), oddalił w pozostałej części obie apelacje (pkt III), zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 4050 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (pkt IV).

Sąd II instancji w zasadniczych zarysach podzielił ustalenia faktyczne Sądu I instancji, wskazując, że częściowego uzupełnienia wymagały natomiast rozważania prawne będące podstawą rozstrzygnięcia.

Sąd *ad quem* zauważył w szczególności, że kredytobiorcy nie zostali właściwie poinformowani o ryzyku kursowym. W ocenie tego Sądu postanowienia wprowadzające do umowy klauzule waloryzacyjne i nakładające na konsumenta nieograniczone ryzyko kursowe nie zostały określone w sposób jednoznaczny, a pozwany nie dochował wymogów, jakie nakładała na niego dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. z 1993 r., L 95, s. 29; dalej jako „dyrektywa 93/13”).

W ocenie Sądu II instancji nielojalność pozwanego banku wobec konsumentów wyraziła się w proponowaniu im produktu związanego z istotnym ryzykiem walutowym i jednocześnie zaniechaniu rzetelnego poinformowania o tym, jak kosztowne mogą być dla nich skutki związania się tego rodzaju umową. Takie działanie stanowi o naruszeniu dobrych obyczajów. Nakłaniając powodów do zawarcia umowy o kredyt waloryzowany kursem CHF pozwany bezsprzecznie wykorzystał swoją przewagę informacyjną i pozycję rynkową, nie uświadamiając kredytobiorcom, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a jego efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od udostępnionej przez bank, mimo dokonywania regularnych spłat.

Sąd *ad quem* podkreślił dalej, że postanowienia umowy kredytu dotyczące udzielenia kredytu indeksowanego określały główne świadczenia stron,

a bez wprowadzonego do umowy ryzyka walutowego obciążającego konsumenta, nie doszłoby do podpisania umowy kredytu.

Konsekwencją stwierdzenia abuzywności zawartych w umowie kredytowej klauzul waloryzacyjnych określających główne świadczenia stron, było uznanie ich za bezskuteczne w stosunku do powodów, następstwem czego był upadek całej umowy. Jej utrzymanie w pozostałym zakresie nie było bowiem możliwe bez postanowień określających główne świadczenia stron.

Sąd II instancji przywołał również uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, zgodnie z którą niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

Podniesienie zarzutu abuzywności postanowień umowy i świadome niewyrażenie zgody na ich dalsze obowiązywanie sprawia, że postanowienia umowne uznane za niedozwolone „nie wiążą” konsumenta. Ewentualna nieważność całej umowy wywiera wprawdzie ostatecznie skutek *ex tunc* i *ab initio* (czyli zbliżony do nieważności bezwzględnej), ale nie następuje automatycznie i *de facto* uzależniona jest od decyzji konsumenta, który może zaakceptować następnie abuzywne postanowienia, co w konsekwencji może doprowadzić do dalszego trwania umowy. Jak zauważył dalej Sąd II instancji, w przedmiotowej uchwale wyraźnie wskazano, że z roszczeniem z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia można występować najwcześniej, gdy umowa kredytowa stanie się trwale bezskuteczna.

W konsekwencji, w ocenie Sąd II instancji, zmiany wymagało rozstrzygnięcie co do wymagalności wzajemnych świadczeń stron, a w konsekwencji co do biegu odsetek ustawowych za opóźnienie. Zgodnie ze stanowiskiem zajęтым przez Sąd *ad quem* w przypadku bezskuteczności zawieszanej odsetki powinny

być naliczane dopiero od chwili stwierdzenia nieważności umowy, czyli od wyroku sądu pierwszej instancji. Do momentu wydania orzeczenia w sprawie konsument ma bowiem prawną możliwość wyrażenia następczej zgody na postanowienia abuzywne, w związku z czym ostateczny upadek umowy zależy zatem *de facto* od decyzji konsumenta. Wadliwość umowy wynikająca z abuzywności jej postanowień nie ma bowiem charakteru bezwzględnego i w każdej chwili - do momentu uprawomocnienia się orzeczenia stwierdzającego nieważność umowy - może być zmieniona wolą konsumenta. Dopiero ustalenie przez sąd w wyroku, że umowa bez postanowień abuzywnych nie może trwać, powoduje jej definitywny upadek (nieważność), a w konsekwencji konieczność zwrotu pobranych świadczeń, przy czym obowiązek ten powstaje jednocześnie po obu stronach umowy.

Z powyższych względów Sąd II instancji zmienił częściowo zaskarżony wyrok, oddalając powództwo o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od kwot 40 298,85 zł za okres od dnia 8 maja 2020 r. do dnia 12 listopada 2020 r.

Sąd *ad quem* uwzględnił jednocześnie podniesiony przez pozwanego zarzut zatrzymania. W ocenie tego Sądu umowa kredytu ma charakter umowy wzajemnej. Ekwiwalentem świadczenia banku, polegającego na oddaniu kredytobiorcy do dyspozycji na czas oznaczony określonej kwoty, jest zapłata odsetek i prowizji, niezależna od obowiązku zwrotu wykorzystanego kredytu. Ten rodzaj i zakres ekwiwalentu przesądza również o odpłatnym charakterze umowy kredytu. Skorzystanie z prawa zatrzymania nie jest uwarunkowane stwierdzeniem przez sąd lub inny organ, że roszczenie o zwrot przez drugą stronę przedmiotu świadczenia istnieje i jest wymagalne. Nie oznacza ono także, że strona korzystająca z tego zarzutu uznaje roszczenie drugiej strony. Może być zatem także złożone w sytuacji, gdy roszczenia obu stron są przedmiotem sporu.

Jak wskazał dalej Sąd II instancji, następstwem skutecznego podniesienia zarzutu zatrzymania jest sytuacja, w której żadna ze stron nie popada w opóźnienie, jeśli strona żądająca zwrotu nienależnego świadczenia nie oferuje jednocześnie zwrotu świadczenia, które sama otrzymała z nieważnej umowy. Z powyższych względów uwzględniając zarzut zatrzymania, sąd *ad quem* zmienił zaskarżony wyrok, oddalając powództwo o zapłatę odsetek za opóźnienie za okres następujący

po dacie doręczenia stronie powodowej oświadczenia materialnoprawnego o skorzystaniu z prawa zatrzymania.

Sąd II instancji podzielił natomiast podniesiony przez skarżących zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. W ocenie tego Sądu wyłącznie wyrok ustalający nieważność umowy kredytu jest w stanie trwale i zupełnie usunąć stan niepewności między stronami, zwłaszcza, że nie upłynął jeszcze okres, na jaki umowa została zawarta. Interes prawny powodów w żądaniu ustalenia nieważności umowy nie budzi zatem wątpliwości. Bez takiego rozstrzygnięcia na przyszłość o zasadach rozliczenia kredytu, nie istnieje możliwość definitywnego zakończenia sporu w zakresie wysokości rat i sposobu rozliczenia kredytu.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu II instancji, zaskarżając ten wyrok w części, tj. w zakresie punktów I, II i III oraz formułując w skardze zarzuty naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj.: art. 189 k.p.c., art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385² k.c., art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z 385² k.c., art. 385¹ § 1, 3 i 4 k.c., art. 385¹ § 1 k.c., art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, art. 385¹ § 1 k.c., art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 7 ust. 1 i 8b ust. 1 dyrektywy 93/13 i art. 353¹ k.c. w zw. z art. 2, 31 ust. 3 i 32 ust. 1 Konstytucji, art. 358 § 2 w zw. z art. 385¹ § 2 k.c., art. 58 § 1 k.c. w zw. art. 24 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (tekst jedn. Dz.U. 2022 poz. 2025), art. 65 § 1 i 2 w zw. z art. 354 § 1 k.c., art. 56 k.c.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części oraz o uchylenie wyroku Sądu I instancji w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie oraz o orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zmianę wyroku Sądu I instancji w zaskarżonym zakresie, poprzez uwzględnienie apelacji pozwanego i oddalenie powództwa w całości.

Pozwany wniósł ponadto o zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Powodowie złożyli odpowiedź na skargę kasacyjną pozwanego, w której wnieśli o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu za postępowanie kasacyjne, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że oceny abuzywności postanowienia umownego dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, a nie następczo, co oznacza, że ocena niedozwolonego charakteru postanowienia nie może uwzględniać okoliczności powstałych po zawarciu umowy – w tym także sposobu stosowania postanowienia umowy w praktyce (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1. poz. 2).

W orzecznictwie nie budzi również wątpliwości, iż dopuszczalne jest wystąpienie z żądaniem ustalenia nieistnienia stosunku kredytu ze względu na nieważność umowy kredytu, nawet jeżeli stronie przysługuje roszczenie o zwrot świadczeń spełnionych na podstawie tej umowy (zob. np. wyroki SN: z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22, OSNC-ZD 2022, Nr 4, poz. 44; z 10 maja 2022 r., II CSKP 163/22; z 1 czerwca 2022 r., II CSKP 364/22, OSNC-ZD 2022, Nr 4, poz. 51; z 20 czerwca 2022 r., II CSKP 701/22 i z 31 stycznia 2023 r., II CSKP 1200/22, i powołane w nich orzecznictwo; zob. też wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 23 listopada 2023 r., C-321/22, Provident Polska, ECLI:EU:C:2023:911, pkt 77).

W uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, stwierdzono m.in., że w razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego, odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. Ponadto Sąd Najwyższy przesądził także,

że w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie.

Wskutek zastosowania art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. umowa, po uwzględnieniu faktu niezwiązania postanowieniami abuzywnymi, nie stwarzałaaby możliwości określenia zobowiązania podlegającego wykonaniu.

Stwierdzenie niedozwolonego charakteru postanowienia w umowie kredytu może uzasadniać uznanie umowy za nieważną (zob. np. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 7 maja 2021 r. o mocy zasady prawnej, III CZP 6/21, OSNC 2021, Nr 9, poz. 56; uchwałę SN z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, Nr 6, poz. 40; postanowienie SN z 6 lipca 2021 r., III CZP 41/20, Monitor Prawniczy 2021, nr 15, s. 775). W orzecznictwie uznaje się, że stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Niedopuszczalne jest zastępowanie wyeliminowanego abuzywnego postanowienia umowy innym mechanizmem wyliczenia kwoty raty kapitałowo-odsetkowej.

Żaden przepis prawa, w tym art. 385¹ i art. 358 § 2 k.c., nie daje podstaw do zastąpienia klauzuli abuzywnej innym postanowieniem. Uzupełnienie luk po wyeliminowaniu takiej klauzuli stanowiłoby bowiem zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy stosującego niedozwolone postanowienie umowne (zob. wyrok SN z 26 kwietnia 2022 r. II CSKP 550/22; postanowienia SN: z 31 maja 2022 r., I CSK 2314/22; z 1 lutego 2023 r., I CSK 5615/22; z 6 lipca 2023 r., I CSK 5755/22).

Modyfikacja umowy przez uzupełnienie jej luk byłaby sprzeczna z celem zapobiegania kolejnym naruszeniom, co jest istotą dyrektywy 93/13. Przedsiębiorca, mając świadomość braku sankcji, mógłby w dalszym ciągu stosować nieuczciwe praktyki oraz abuzywne klauzule, bowiem wiedziałby, że jedyną sankcją byłoby zastąpienie niedozwolonych postanowień innymi, co pozostawałoby bez wpływu na skuteczność wadliwego stosunku prawnego. Taki wniosek wynika z ugruntowanego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, zgodnie z którym, gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji

długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców przez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęcani do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione (a konkretnie - stwierdzona ich nieważność), to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców (zob. np. wyroki TSUE: z 14 czerwca 2012 r., w sprawie C-618/10, Banco Español de Crédito, SA przeciwko Joaquínowi Calderónowi Caminie, ECLI:EU:C:2012:349; z 30 kwietnia 2014 r., w sprawie C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, ECLI:EU:C:2014:282; z 26 marca 2019 r., w sprawie C-70/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, ECLI:EU:C:2019:250; zob. też np. wyrok SN z 15 listopada 2024 r., II CSKP 1120/23).

Ponadto Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, również wskazał, że w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów.

Postanowienia umowy (regulaminu), określające zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, a także spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które

uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Skonstruowane w ten sposób, w ślad za wzorcem stosowanym przez bank, uregulowanie umowne są niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

W uchwale składu siedmiu sędziów z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 (OSNC 2021, Nr 9, poz. 56) Sąd Najwyższy, po przytoczeniu adekwatnego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE, stwierdził, że ze względu na rodzaj i wagę interesu publicznego stanowiącego podstawę ochrony udzielonej konsumentom w przepisach dyrektywy 93/13 sąd ma obowiązek - od chwili gdy dysponuje niezbędnymi informacjami dotyczącymi okoliczności prawnych i faktycznych danej sprawy - zbadania z urzędu, równoważnie względem przepisów porządku publicznego, czy klauzula umowna ma charakter abuzywny i wyciągnięcia z tego konsekwencji, bez oczekiwania na to, aby konsument poinformowany o swoich prawach domagał się stwierdzenia jej nieważności. Jeżeli zatem sąd krajowy stwierdzi w trakcie oceny dokonywanej z urzędu, że klauzula ma abuzywny charakter, ma - co do zasady - obowiązek „poinformować o tym strony sporu i wezwać je do kontradiktoryjnego przedyskutowania tej okoliczności w sposób przewidziany w tym celu przez krajowe prawo procesowe”, a przyznana konsumentowi możliwość wypowiedzenia się w tej kwestii „odpowiada również obowiązkowi ciążącemu na sądzie krajowym (...), uwzględnienia w odpowiednim przypadku woli wyrażonej przez konsumenta, jeżeli mając świadomość o niewiążącym charakterze danego nieuczciwego warunku, wskaże on jednak, iż sprzeciwia się temu, aby warunek ten został wyłączony, udzielając w ten sposób wyraźnej i wolnej zgody na dany warunek”.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z art. 385² k.c., przez ich błędną wykładnię skarżący uzasadnia także niewzięciem pod uwagę, przy ocenie postanowień umowy pod kątem abuzywności, jak i skutków tej abuzywności, indywidualnych okoliczności sprawy, w szczególności

wiedzy i doświadczenia kredytobiorcy na dzień zawarcia umowy oraz świadomości w zakresie możliwych ryzyk oraz faktycznej alternatywy dla kredytobiorcy na dzień zawarcia umowy, gdyby chciał zawrzeć umowę bez kwestionowanych postanowień i całościowego wpływu, jaki ich wprowadzenie do umowy miało na interes konsumenta.

W tym zakresie należy przede wszystkim przypomnieć, że ochrona konsumenta opiera się na założeniu, iż objęta nią jest każda osoba fizyczna, która zawiera umowę w celu niezwiązanym bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Bez znaczenia pozostają okoliczności wpływające na świadomość treści i skutków zawieranej umowy przez konsumenta, w szczególności w sytuacji, gdy nie został on należycie i w sposób wyczerpujący poinformowany o takich okolicznościach przy zawieraniu umowy. Innymi słowy, stan wiedzy konsumenta związany z jego działalnością zawodową nie może prowadzić do wniosku, jakoby z tego powodu miał on być pozbawiony ochrony wynikającej z przepisów prawa konsumenckiego w sytuacji, gdy zawierana przez niego umowa nie mieści się w ramach działalności zawodowej lub gospodarczej. W przeciwnym razie przepisy służące ochronie konsumentów wprowadzałyby rozwiązania iluzoryczne, skoro każdorazowo konieczna byłaby weryfikacja wiedzy strony słabszej i ocena jej świadomości co do treści poszczególnych postanowień umownych oraz skutków wyrażenia na nie zgody.

Dla kwalifikacji prawnej jako profesjonalisty decydujące powinny być cel zawarcia umowy oraz bezpośredniość jej związku z wykonywaną działalnością gospodarczą lub zawodową. Nie wystarczy przy tym sam związek umowy z prowadzoną działalnością, musi on być bezpośredni (zob. np. wyroki SN: z 10 maja 2017 r., I CSK 477/16; z 14 czerwca 2023 r., II CSKP 254/22).

Ponadto przesłanki art. 385¹ § 1 k.c. dotyczą treści stosunku prawnego łączącego strony umowy konsumenckiej, a nie okoliczności zewnętrznych ani indywidualnych przymiotów konsumenta.

System ochrony interesów konsumentów (a tego dotyczy rozpoznawana sprawa) opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień

poinformowania (zob. np. wyroki TSUE: z 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 63; z 26 marca 2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 49. Ustalenie przez prawo krajowe ram prawnych ochrony zagwarantowanej konsumentom przez dyrektywę 93/13 nie może zmienić zakresu i - w związku z tym - istoty tej ochrony, podważając tym samym wzmocnienie skuteczności wspomnianej ochrony poprzez przyjęcie jednolitych zasad dotyczących nieuczciwych warunków, które to wzmocnienie było zamiarem prawodawcy Unii Europejskiej, co zostało wskazane w motywie dziesiątym dyrektywy. Sąd nie może zostać uprawniony do zmiany treści nieuczciwych warunków, bez przyczyniania się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwyczajne i proste niestosowanie tych nieuczciwych warunków wobec konsumentów (zob. np. wyrok TSUE z 21 stycznia 2015 r., Unicaja Banco i Caixabank, C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, EU:C:2015:21, pkt 31 i przytoczone tam orzecznictwo). Warunki ustalone przez prawa krajowe, do których odnosi się art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, nie mogą stanowić zagrożenia dla istoty prawa, jakie konsumenci wywodzą z tego przepisu w interpretacji orzecznictwa Trybunału polegającego na niezwiązaniu warunkiem uznanym za nieuczciwy (wyrok TSUE z 26 marca 2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 71; zob. też postanowienie SN z 23 czerwca 2023 r., I CSK 6801/22). W obrocie konsumenckim w relacji między podmiotem zawodowo trudniącym się prowadzeniem określonej działalności a konsumentem (nieprofesjonalistą) zachowaniem niełojalnym i niezgodnym z dobrymi obyczajami jest takie, które służy wykorzystaniu niedoświadczenia bądź braku profesjonalizmu drugiej strony nie tylko dla uzyskania przewagi w ramach stosunku obligacyjnego poprzez zastosowanie nieczytelnego i stanowiącego dla konsumenta swoistą „pułapkę” rozwiązania (mechanizmu) w zakresie kształtowania wzajemnych praw i obowiązków stron, ale także dla urzeczywistnienia celu w postaci uzyskania korzyści majątkowej pozostającej w rażącej dysproporcji do wzajemnego świadczenia profesjonalisty (wyrok SN z 26 maja 2021 r., V CSKP 28/21).

W tym kontekście należy także przypomnieć kwestię kluczową dla oceny niniejszej sprawy. Mianowicie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej podkreśla się, że mamy do czynienia ze znaczącą nierównowagą kontraktową ze szkodą dla konsumenta w przypadku nałożenia na niego nieograniczonego ryzyka kursowego (zob. np. wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r. w sprawach od C-776/19 do C-782/19, ECLI:EU:C:2021:470, pkt 103). Skutek polegający na ponoszeniu nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę powoduje znaczną nierówność praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Gdyby kredytujący bank zamierzał w wystarczający sposób poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną - konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (wyroki SN: z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z 4 czerwca 2024 r., II CSKP 1823/22; z 15 listopada 2024 r., II CSKP 1120/23).

Z kolei z wyroku TSUE z 8 września 2022 r. (C-80/21, C-81/21, C-82/21, Deutsche Bank Polska i Bank Millennium, ECLI:EU:C:2022:646) wynika, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może stwierdzić nieuczciwy charakter nie całości warunku umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, lecz jedynie elementów tego warunku, które nadają mu nieuczciwy charakter, w związku z czym warunek ten pozostaje, po usunięciu takich elementów, częściowo skuteczny, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku, który ma wpływ na jego istotę, czego zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego (pkt 64). Odwołując się do swojego dotychczasowego dorobku orzeczniczego Trybunał podkreślił, że możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym ma charakter wyjątkowy i jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki tak, że ten ostatni zostałby tym ukarany (pkt 67, 71). W razie możliwości stwierdzenia nieważności sąd krajowy nie może

zastąpić nieuczciwych warunków (klausul abuzywnych) przepisem krajowym o charakterze dyspozytywnym (pkt 68) czy ogólnym (pkt 77), przy czym kluczowe znaczenie ma wola wyrażona przez konsumenta (pkt 74, 78). TSUE podkreślił również, że "z akt sprawy przedłożonych Trybunałowi nie wynika, aby istniały przepisy prawa polskiego o charakterze dyspozytywnym, mające zastąpić uchylone nieuczciwe warunki umowne", jednocześnie wskazując na niedopuszczalność sądowej modyfikacji treści postanowienia nieuczciwego w drodze wykładni sądowej (pkt 79-80). W takim przypadku sąd musi stwierdzić nieważność umowy, jeżeli konsument został poinformowany o skutkach takiego rozstrzygnięcia i wyraził na to zgodę, chyba że wywołałoby ono dla niego szczególnie negatywne skutki.

W celu zrealizowania przez bank obowiązków informacyjnych co do ryzyka walutowego i kursowego, które wiąże się dla konsumenta z zawarciem umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej (denominowanych w walucie obcej) nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, oraz odebranie od niego oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Istnieje obowiązek ostrzegawczy instytucji finansowej, która oferując kredyt powiązany z walutą obcą kredytobiorcy, niejednokrotnie takiemu, który nie ma zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotowego, musi dołożyć szczególnej staranności w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z takim produktem finansowym. Zachowanie informacyjne banku musi polegać na poinformowaniu klienta o zakresie ryzyka kursowego w sposób jednoznaczny i zrozumiały, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu wielokrotnie wyższej od pożyczonej mimo dokonywania regularnych spłat (zob. wyrok TSUE z 14 marca 2019 r., C-118/17, Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt, ECLI:EU:C:2019:207, pkt 35; wyrok SN z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18; postanowienie SN z 26 marca 2024 r., I CSK 27/24).

W wyroku TSUE z 7 grudnia 2023 r., C-140/22, SM i KM przeciwko mBank S.A., stwierdzono, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 „należy interpretować

w ten sposób, że w kontekście uznania nieważności w całości umowy kredytu hipotecznego zawartej z konsumentem przez instytucję bankową ze względu na to, iż umowa ta zawiera nieuczciwy warunek, bez którego nie może ona dalej obowiązywać: stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw, które konsument wywodzi z tej dyrektywy, jest uzależnione od złożenia przez tego konsumenta przed sądem oświadczenia, w którym twierdzi on, po pierwsze, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego warunku, po drugie, że jest świadomy z jednej strony faktu, że nieważność wspomnianego warunku pociąga za sobą nieważność wspomnianej umowy, a z drugiej – konsekwencji tego uznania nieważności, i po trzecie, że wyraża zgodę na uznanie tej umowy za nieważną”. Konsument może zatem dochodzić praw na podstawie przepisów stanowiących implementację postanowień dyrektywy 93/13 bez konieczności składania odrębnych oświadczeń czy odbierania pouczeń.

Wreszcie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnie wskazuje się, iż nie można dokonać wykładni umowy stron na podstawie art. 65 k.c. już po usunięciu z niej postanowień abuzywnych, w celu ustalenia zgodnego celu i zamiaru stron co do sposobu ustalenia kursu CHF (zob. wyrok SN z 9 maja 2024 r., II CSKP 429/24; postanowienie SN z 26 lutego 2024 r., I CSK 6543/22).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną (art. 398¹⁴ k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

Mariusz Załucki Agnieszka Jurkowska-Chocyk Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

[a.ł]